

Ostatnie pożegnanie Jerzego Cholewy

Jeżeli obecnie nasz sport znajduje się w tak imponującym miejscu, to zawdzięczamy to między innymi podwalinom, które przez całe dziesięciolecia, w trudnych warunkach, kładł właśnie on. Od urodzenia związany z Koźmicami Wielkimi, w rodzinnym domu mieszkał do końca. Jako jedna z czterech osób ze swojego rocznika w Koźmicach ukończył studia wyższe na Akademii Górniczo - Hutniczej na kierunku odlewnictwo. W zawodzie pracował zaledwie trzy lata, po czym w całości zaangażował się w świat mu najbliższy - pracę na rzecz dzieci i młodzieży, jako nauczyciel, pedagog, instruktor, sędzia i utalentowany organizator. Lista wszystkich pełnionych przez niego funkcji i związanych z nimi, systematycznie nabywanych uprawnień, jest zbyt długa, żeby wszystkie wymienić.

Najważniejszą - funkcję dyrektora Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Wieliczce, pełnił przez 16 lat. Był też dziennikarzem i spikerem zawodów, a w ostatnim okresie, już na emeryturze - archiwistą. Jego dom wypełniają niezliczone tomy dokumentów, stanowiących skrupulatny zapis wszystkich wydarzeń sportowych, jakie organizował. Wielu z nas może się odnaleźć na robionych przez niego fotografiach, które stanowią nieodłączny dodatek przepastnej dokumentacji.

Był aktywnym działaczem wielickiego samorządu - przez trzy kadencje pełnił funkcję radnego Powiatu Wielickiego. Przez wiele lat pracował też w Wydziale Kultury, Turystyki i Sportu Urzędu Miasta i Gminy Wieliczka.

Mówił, że najważniejsze to pozostawić po sobie coś trwałego i dobrego. Dziś, w tej smutnej chwili trzeba powiedzieć - udało Ci się, Panie Jerzy.